

"ŚCIANA"

przede mną ściana
gładko zamyka
horyzont bliska jak przyjaciółka
z listu który piszę
na chmurze

największa plotkara
podobnie jak liście
drzew

nieuchronna
mogłabym ją pomalować
lub zranić ostrzem
dłuta

nawet poobijana
nie przestaje się uśmiechać

Jesień.
patrzę
na zawieszoną w powietrzu
nitkę
jak nieśmiało zerka na boki
jak płonie
jak bez wiary stawia pierwsze kroki
jak zakłęta tańczy
i rodzi się na nowo

jak spada
jak przyjmuje karę
jak się wznosi
w obłoki

"KOŁO"

u mnie
bez zmian
doniczkowe kwiaty rosną w ciszy
pająki wieszają firanki
szafy ziewają

za oknem drzewo w śniegu jakby przypominało
jakiś rodzaj zaniechania

wracani do łazienki
czyszczę paznokcie
lustra

nie martwię się

czuję że tu wrócę
przecież to nie ja
to historia
toczy się kołem